

Ćwiczenia Strzelców Konnych Wielkopolskich

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 6 grudnia 2017

Dziś w Centralnym Ośrodku Zurbanizowanym pluton zmotoryzowany z 7. batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich, 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej wykonał natarcie na miasto w ramach ćwiczeń poligonowych.



6. kompania zmotoryzowana, której częścią jest ćwiczący pluton, w połowie listopada przeszła ćwiczenie certyfikujące pododdział do realizacji zadań w strukturze Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Rumunii. Dzisiejsze przedsięwzięcie miało charakter treningowy i służyło doskonaleniu zdobytych umiejętności / Zdjęcia: szer. Patryk Szymaniec, 17. WBZMech.

W ramach przygotowanego scenariusza sytuacyjnego dowódca plutonu otrzymał zadanie opanowania węzła kolejowego znajdującego się za pobliskim miastem. - *Otrzymane zadanie było o tyle trudne, że droga podejścia obejmowała wąwóz. Jest to trudny rejon, ponieważ kanalizuje ruch, a co więcej jest w niewielkiej odległości od miasta, które stanowi kluczowy rejon – podkreślił dowódca plutonu, st. kpr. Jacek Pawłowski.*

Po otrzymaniu meldunku o gotowości do działania, strzelcy przystąpili do realizacji opracowanego planu operacji. Prowadzony marsz przerwały głośne strzały, które rozległy się nad wąwozem. Nieprzyjaciel przygotował zasadzkę na pluton zmotoryzowany. - *Wąwóz stwarza doskonałe możliwości do wykonania zasadzki na zbliżający się pododdział. Takie działanie nieprzyjaciela było do przewidzenia. Uwzględniając warunki terenowe, dowódca plutonu wykonał manewr mylący w celu określenia położenia dywersantów i następnie uderzył z innego kierunku siłami głównym - opisał kierownik zajęć, mjr Damian Kidawa.*

Następnie strzelcy rozpoczęli działanie w mieście polegające na rozpoznaniu dróg, sprawdzeniu budynków i wprowadzeniu wozów do miasta. Celem było wyparcie nieprzyjaciela i opanowanie stacji kolejowej. - *Odcinek, na którym działaliśmy nie był duży. Jednak należy pamiętać że walka w mieście jest trudna i posiada wiele punktów*

martwych, czyli takich które obniżają, a wręcz momentami uniemożliwiają prowadzenie obserwacji i celnego ognia – powiedział st. kpr. Paweł Siwiec, dowódca drużyny.

Na podstawie informacji por. Weroniki Milczarczyk, 17. WBZmech.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o